

MARCIN TORENC

GIDELSKA „KĄPIÓŁKA” W ŚWIETLE ZAPISEK *DE MIRACULIS*

Praktyka obmycia figurki Najświętszej Marii Panny w Gidlach sięga swoją metryką XVII wieku i w postaci „kąpiółki” została rozpowszechniona w minionym stuleciu¹. Wspomniany obrzęd nie jest niczym wyjątkowym w historii kultury religijnej. Obmywanie relikwii było bowiem praktykowane w świecie chrześcijańskim już od IV wieku².

Podstawowymi źródłami ukazującymi zjawisko obmycia stosowanego niegdyś w Gidlach są zbiory *miracula*. Wchodziły one w skład większych całości, które można określić mianem „druków sanktuaryjnych”. Publikacje tego typu miały za cel propagowanie obiektów kultu w danych sanktuariach³.

Mgr MARCIN TORENC – doktorant, Instytut Historii KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: torencm@interia.pl

¹ K. Ż u k i e w i c z, *Malutka ale w cuda potężna Matka Boska Gidelska. Nowenna na pamiątkę 25 rocznicy koronacji*, Częstochowa 1948, s. 51.

² N. H e r r m a n - M a s c a r d, *Les reliques des saints. Formation coutumière d' un droit*, Paris 1975, s. 48. W Polsce znane są przypadki stosowania omawianej praktyki w stosunku do relikwii św. Stanisława, Świętego Gwoźdźcia, znajdujących się w katedrze wawelskiej, oraz partykuły Krzyża św. w Lublinie. Na temat obmycia relikwii winem lub wodą por.: J. K o p e ć, *Męka Pańska w religijnej kulturze polskiego średniowiecza. Studium nad motywami i tekstami liturgicznymi*, Warszawa 1975, s. 226; J. D e l u m e a u, *Skrzydła anioła. Poczucie bezpieczeństwa w duchowości człowieka Zachodu w dawnych czasach*, przeł. A. Kuryś, Warszawa 1998, s. 239; S. B y l i n a, *Życie religijne ludności wiejskiej regionu świętokrzyskiego u schyłku średniowiecza. Uwarunkowania i przesłanki*, w: *Kościół katolicki w Małopolsce w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. W. Kowalski, J. Muszyńska, Kielce–Gdańsk 2001, s. 165; M. S t a r n a w s k a, *Świętych życie po życiu. Relikwie w kulturze religijnej na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 2008, s. 33; M. T o r e n c, *Obmywanie relikwii w sanktuariach Polski wczesnonowożytnej na przykładzie ośrodka lubelskiego* [w druku].

³ Por. L. W o j c i e c h o w s k i, *Dominikańskie sanktuarium Krzyża św. w Lublinie do połowy XVII wieku*, w: *Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów i kultury*, red. H. Gapski, Lublin 2006, s. 132.

Pierwszy ze wspomnianych zbiorów znajduje się w dziele Jana Trebnica wydanym w 1636 r. pod tytułem *Historya O Cudownym Obrazie*⁴.

Kolejne zbiory *miracula* zostały zamieszczone w wydanych przez Tomasza z Pilzna w 1645 r. *Pożytkach skarbu znalezionego w Roley*⁵ oraz w dziele Ambrożego Zagajowskiego z 1724 r. *Skarb Wielki Wojewodztwa Sieradzkiego*⁶. Pomiedzy tą ostatnią datą a rokiem 1839, kiedy to pierwszy raz została opublikowana anonimowo *Wiadomość historyczna*⁷, zbiory *miracula* nie były wydawane drukiem. Z kolei w XX stuleciu pojedyncze zapiski *de miraculis* zostały opublikowane w 1948 r. w pracy Konstantego Żukiewicza *Malutka ale w cuda potężna*.

Opracowanie to zasługuje jednak na uwagę także z innego powodu. Mianowicie autor, w odróżnieniu od swoich poprzedników propagujących gidelski kult, zamieścił w nim krótki opis rytu obmycia⁸. Warto zaznaczyć, że już w XVII i XVIII wieku w dziełach dotyczących kultu Krzyża św. w Lublinie, publikowane były teksty, w których obszernie prezentowano ryt obmycia tej relikwii⁹. Natomiast „opis gidelski” jest stosunkowo późny i niestety nie ukazuje całego bogactwa wspomnianego obrzędu.

Z prezentacji Żukiewicza wynika, że obmycie odbywało się w sanktuarium gidelskim podczas mszy św. Po odczytaniu fragmentu Ewangelii dotyczącego cudu w Kanie Galilejskiej (J 2,1-12), kapłan wygłaszał naukę, w której wy-

⁴ [J. T r e b n i c], *Historya O Cudownym Obrazie Przenaswiętszej Panny Mariej, który iest w Gidlach, w Kościele Braciej Zakonu Kaznodzieyskiego świętego Dominika. Pisana przez iednego z Braciej tegoż Zakonu, za rozkazaniem Starszych Roku P. 1635*, Kraków, w Drukarni Macieja Andrzeiowczyka, 1636; K. E s t r e i c h e r, *Bibliografia polska*, t. XXXI, 292 [dalej cyt.: Estr].

⁵ T o m a s z z P i l z n a, *Historya y Pożytki skarbu znalezionego w Roley, To iest: Obrazu Cudownego Panny Maryey Gidzielskiej, do wiadomości podane, przez [...] Kaznodzieję Generalnego, a na ten czas Przeora Gidzielskiego, Zakonu Dominika świętego. Za dozwole-niem Starszych, Kraków, W Drukarni Waleryana Piątkowskiego, 1645; Estr XXIV, 283.*

⁶ A. Z a g a j o w s k i, *Skarb Wielki Wojewodztwa Sieradzkiego Na Roli Gidelskiej Znaleziony, każdemu potrzebuiącemu wspomozienia Otwarty To jest: Obrazu gidelskiego Nayswiętszej Panny Maryi w Wojewodztwie Sieradzkim na Roli Gidelskiej Znalezionego, Cuda Wielkie y Łaski Przez podanie do Druku Ogłoszone przez [...] Zakonu Kaznodzieyskiego Pisma Świętego Doktora Na zachęcenie każdego w iakieikolwiek potrzebie będącego do zebrania ratunku Panny Nayswiętszej*, Kraków, w Drukarni u Wdowy y Dziedzicow Franciszka Cezarego, 1724; Estr XXXIV, 77.

⁷ *Wiadomość historyczna o obrazie Najświętszej Maryi Panny w kościele oo. Dominikanów w Gidlach*, Warszawa 1839. Kolejne wydania tego dzieła z lat 1845, 1851 oraz 1857 nie poszerzają zbioru z wyd. I.

⁸ Ż u k i e w i c z, *Malutka ale w cuda potężna*, s. 61.

⁹ Por. T o r e n c, *Obmywanie relikwii*.

jaśniał zebrany sens praktyki obmycia. Następnie odmawiał formułę poświęcenia wina oraz intonował litanie do Matki Bożej. Po trzykrotnym powtórzeniu wezwania Uzdrawienie chorych celebrans zanurzał figurę w czarze wypełnionej winem¹⁰.

*

Jerzy Trebnic w swym wcześniej wspomnianym dziele zebrał 84 zapiski o cudach. W dwóch z tych opisów zostały przedstawione informacje dotyczące zastosowania obmycia. W jednym przypadku doszło do wypicia wina przez osobę chorą. Natomiast w drugiej z omawianych zapisek nie został podany sposób wykorzystania gidelskiego wina.

Omawiany zbiór *miracula* przejął od swego poprzednika Tomasz z Pilzna. Rozszerzył on jednak swoją pracę o 75 wcześniej nieprezentowanych relacji i ostatecznie opublikował 159 zapisek *de miraculis*. Wśród tych opisów cudów znajduje się pięć relacji, w tym trzy niewystępujące w zbiorze Trebnica, dotyczących obmycia winem. Trzy z nich informują czytelnika o wypiciu tegoż wina przez chorych, natomiast w pozostałych dwóch nie został wskazany sposób skorzystania z uzdrawiającego napoju.

Najobszerniejszym, składającym się bowiem z 300 zapisek *de miraculis*, jest zbiór umieszczony w dziele Ambrożego Zagajowskiego. Prawie połowa ze wspomnianych opisów cudownych uzdrowień została po raz pierwszy podana do druku. Pomimo jednak takiego bogactwa informacji znajduje się w nim jedynie dziewięć wzmianek potwierdzających skorzystanie z obmycia. Wśród tych zapisek znajduje się sześć nieznanych poprzednikom Zagajowskiego.

W pięciu przypadkach obmyte wino zostało wypite przez chorych. Natomiast w jednym przypadku doszło do przemycia ciała.

Wszystkie dziewiętnastowieczne wydania *Wiadomości historycznej* zawierają trzynaście zapisek *de miraculis* przejętych z pracy Zagajowskiego. Wśród nich znajdują się cztery opisy wcześniej niezarejestrowane. W zbiorze tym tylko jedna – po raz pierwszy wydana drukiem – zapiska potwierdza dokonanie obmycia.

Konstanty Żukiewicz w jednym z rozdziałów swego dzieła *Malutka ale w cuda potężna* poza powtórzeniem dwóch zapisek zapożyczonych ze zbioru

¹⁰ Ż u k i e w i c z, *Malutka ale w cuda potężna*, s. 61.

Trebnica, prezentuje cztery relacje wybrane z *Metryki cudów i łask pokoronacyjnych*¹¹.

Jak zostało to już zasygnalizowane, we wszystkich omawianych przypadkach cudów mamy do czynienia z zastosowaniem wina podczas obrzędu obmycia. Na uwagę zasługuje fakt, że w tym samym okresie w Lublinie i na Świętym Krzyżu stosowano obmycie zarówno winem, jak i wodą¹².

W zaprezentowanych zbiorach *miracula* zostały odnotowane 322 cudowne wydarzenia. W opisach szesnastu z nich zostały zawarte informacje dotyczące skorzystania z obmycia. Te nieliczne przypadki stanowią 5% wszystkich cudów.

Porównując zapiski *de miraculis* opisujące skorzystanie z obmycia, stwierdzamy, że część opisów cudownych wydarzeń była przejmowana od poprzedników przez kolejnych propagatorów gidelskiego kultu. Zależności te ukazuje tabela 1.

Tab. 1. Kolejność i datacja zapisów *de miraculis*, potwierdzających skorzystanie z obmycia, zawartych w zbiorach Jana Trebnica, Tomasza z Pilzna, Ambrożego Zagajowskiego, *Wiadomości historycznej* oraz w pracy Konstantego Żukiewicza

Nr	Elementy identyfikacji zapisanego wydarzenia	Jan Trebnic 1636	Tomasz z Pilzna 1645	Ambroży Zagajowski 1724	<i>Wiadomość historyczna</i> 1839	<i>Malutka ale w cuda potężna</i> 1948
1	2	3	4	5	6	7
Miejsce zapiski w strukturze dzieła						
1.	19.06.1618 r. Spytek Bużyński	Cz. II Rozdz. 5 cud 20	Cz. II Rozdz. 5 cud 20	Cz. IV Rozdz. 3 cud 10	–	s. 35
2.	28.05.1635 r. Katarzyna Gawendzina z Nowej Wsi	Cz. II Rozdz. 5 cud 45	Cz. II Rozdz. 5 cud 45	–	–	s. 35
3.	07.10.1640 r. Paweł Warszycy	–	Cz. II Rozdz. 5 cud 63	Cz. V Rozdz. 2 cud 29	–	–
4.	07.01.1641 r. Żona Pawła Warszycy	–	–	Cz. V Rozdz. 2 cud 32	–	–

¹¹ Źródło to, z którego korzystał Żukiewicz, zawiera 120 opisów cudów zarejestrowanych po koronacji figury w 1923 r. Znaczna część z tych zapisek potwierdza skorzystanie z „Winka Matki Bożej”.

¹² Por. T o r e n c, *Obmywanie relikwii*.

1	2	3	4	5	6	7
5.	12.03.1643 r. Żona Jakuba Kuncewicza	–	Cz. II Rozdz. 5 cud 84	Cz. V Rozdz. 2 cud 50	–	–
6.	1644 r. Zofia Ułańska	–	Cz. II Rozdz. 5 cud 85	–	–	–
7.	17.10.1642 r. Pleban Baworski	–	–	Cz. VI Rozdz. 2 cud 19	–	–
8.	08.09.1650 r. Adam Warszycki	–	–	Cz. VII Rozdz. 3 cud 16	–	–
9.	10.05.1654 r. Mansjonarz Wojciech Sulski	–	–	Cz. VII Rozdz. 3 cud 22	–	–
10.	27.05.1647 r. Córka Marcina Ślęzaka	–	–	Cz. VII Rozdz. 4 cud 2	–	–
11.	28.06.1668 r. Starościna wieluńska	–	–	Cz. IX Rozdz. 3 cud 3	–	–
12.	1795 Gertruda Trębska z Radomska	–	–	–	s. 66	–
13.	Maria Majewska z Częs- tochowy	–	–	–	–	s. 94
14.	21.01.1931 r. Żydówka Fella Muler z Katowic	–	–	–	–	s. 94
15.	Maj 1934 r. Julianna Sołtysiakowa z Nowego Miasta nad Pilicą	–	–	–	–	s. 95
16.	10.05.1945 r. Feliks Tkacz	–	–	–	–	s. 97

Na uwagę zasługuje fakt, że znaczna część z przedstawionych relacji datowana jest na XVII wiek. Pomiędzy 1619 a 1668 rokiem zostało odnotowanych jedenaście wydarzeń potwierdzających obmycie. Tylko jedna taka sytuacja miała miejsce pod koniec XVIII wieku, a kolejne cztery po koronacji figury w roku 1923.

Uwzględniając niewielką ilość relacji dotyczących obmycia, wydaje się niezasadne szersze analizowanie ich pod kątem statystycznym.

Można jednak zaobserwować pewne kategorie ludzkich potrzeb determinujących korzystanie z gidelskiego wina. Najczęściej były to choroby takie,

jak gorączka czy maligna¹³, bóle żołądka¹⁴, nerek¹⁵, bóle kończyn¹⁶ oraz utrata wzroku¹⁷. Redaktorzy zapisek *de miraculis* odnotowywali także obmycie w przypadkach osłabienia poporodowego¹⁸ oraz nieszczęśliwych wypadków¹⁹. Dwoma ostatnimi kategoriami uwzględniającymi skorzystanie z cudownego wina były niesprecyzowane bóle²⁰ i zneutralizowanie działania czarów²¹.

Na kartach zbiorów *miracula* pojawia się dwójka dzieci, którym podano w chwili ich cierpienia poświęcone wino²². Wśród korzystających z obmycia było pięciu mężczyzn²³ oraz dziewięć kobiet²⁴. Siedmioro z nich to przedstawiciele stanu szlacheckiego²⁵. Do tego grona zalicza się także pięcioro mieszczan²⁶ oraz dwóch duchownych²⁷. Dwie osoby natomiast określone są w źródłach jako „poddana”²⁸ i „rolnik”²⁹.

*

Najstarsza wzmianka dotycząca dokonanego obmycia w omawianym ośrodku dotyczy Spytka Bużyńskiego, który „ciężko bolał na kamień” (Aneks, poz. nr 1). Redaktor zapiski podaje informację o skali bólu, używając następujących słów: „bo się prawie śmierci równał”. Z tego też powodu przybył on wraz z żoną do klasztoru dominikańskiego w Gidlach. Ważnym elementem opisywanego wydarzenia było wysłuchanie mszy św. oraz modlitwa

¹³ Aneks poz. 3, 7, 9; tabela poz. 3, 7, 9.

¹⁴ Aneks poz. 2; tabela poz. 2.

¹⁵ Aneks poz. 15; tabela poz. 15.

¹⁶ Aneks poz. 14; tabela poz. 14.

¹⁷ Aneks poz. 12; tabela poz. 12.

¹⁸ Aneks poz. 6, 5, 15; tabela poz. 4, 6, 15.

¹⁹ Aneks poz. 10, 13, 16; tabela poz. 10, 13, 16.

²⁰ Aneks poz. 4, 8; tabela poz. 5, 8.

²¹ Aneks poz. 11; tabela poz. 11.

²² Aneks poz. 3, 10; tabela poz. 3, 10.

²³ Aneks poz. 1, 7, 8, 9, 16; tabela poz. 1, 7, 8, 9, 16.

²⁴ Aneks poz. 2, 4, 5, 6, 11, 12, 13, 14, 15; tabela poz. 2, 5, 6, 4, 11, 12, 13, 14, 15.

²⁵ Aneks poz. 1, 3, 4, 5, 6, 8, 11; tabela poz. 1, 3, 5, 6, 4, 8, 11.

²⁶ Aneks poz. 10, 12, 13, 14, 15; tabela poz. 10, 12, 13, 14, 15.

²⁷ Aneks poz. 7, 9; tabela poz. 7, 9.

²⁸ Aneks poz. 2; tabela poz. 2.

²⁹ Aneks poz. 16; tabela poz. 16.

o uzdrowienie. Dopiero po spełnieniu tych warunków chory poprosił o obmycie wino³⁰.

Czytając zapiskę *de miraculis* dotyczącą wspomnianego uzdrowienia, nie można ustalić, jaką rolę w tej sytuacji odegrała towarzysząca choremu małżonka. Często to ktoś z rodziny występuje jako osoba dostarczająca choremu wino.

Dla zilustrowania tego zjawiska może posłużyć postać Pawła Warszyckiego, kasztelana konarskiego, jak można skądinąd stwierdzić – łowickiego, późniejszego wojewody podlaskiego³¹ (Aneks, poz. nr 3). Został on kiedyś uzdrowiony za przyczyną Najświętszej Marii Panny, jednak nie posiadamy informacji, czy wówczas korzystał z obmycia. Pomimo to, gdy zachorowała jego córka, obmył ją winem³². Być może uciekł się do tego sposobu, ponieważ już wcześniej okazał się on skuteczny.

Ta sama rodzina Warszyckich pojawia się także na kartach kolejnego zbioru. Tym razem zostało opisane zdarzenie, mające miejsce kilka miesięcy później (Aneks, poz. nr 6). Żona Pawła Warszyckiego była osłabiona po porodzie. Dlatego wówczas podał on wino małżonce³³.

Wspomniane nazwisko pojawia się jeszcze raz w tym samym zbiorze. Adam Warszycki, podkomorzy wieluński, cierpiał na dość niesprecyzowane bóle (Aneks, poz. nr 8)³⁴. Redaktor omawianej wzmianki nie podał informacji o ewentualnym pokrewieństwie pomiędzy wymienionymi. Jednak przykład ten jest interesujący także pod innym względem. W sytuacji, gdy „żadne lekarstwa Aptekarskie ani Doktorskie nie pomagały, wspomniał, iż miał wino we flaszcze”³⁵. Na tej podstawie można zaobserwować, że obmycia nie stosowano „automatycznie”. Zanim skorzystano z poświęconego wina, próbowano także innych sposobów leczenia.

Znana jest jednak także odmienna sytuacja, w której cudowne wino miało pierwszeństwo przed innymi lekarstwami. Nastawienie takie prezentuje histo-

³⁰ T r e b n i c, *Historia*, k. 1.

³¹ Por. *Urzędy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII w. Spisy*, t. II: *Ziemia łęczycka, sieradzka i wieluńska*, zeszyt 2: *Urzednicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XVI-XVIII wieku*, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1993, s. 302.

³² T o m a s z z P i l z n a, *Historia*, k. n.

³³ Z a g a j o w s k i, *Skarb Wielki*, s. 77.

³⁴ Andrzej Warszycki w latach 1647-1656 był podkomorzym mielnickim, natomiast nie występuje w spisie podkomorzycy wieluńskich. Por. *Urzędy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII w. Spisy*, t. II, s. 302 i t. VIII, s. 195.

³⁵ Z a g a j o w s k i, *Skarb Wielki*, s. 90.

ria mieszczanina krakowskiego Marcina Ślęzaka, którego córka Anna uległa wypadkowi (Aneks, poz. nr 10). Dziecko to podczas posiłku udławiło się rybią ością. Wówczas to rodzice „nie szukając tedy Doktorow, udali się do Obrazu Gidelskiego”³⁶.

Na podstawie omawianych zapisek *de miraculis* nie udało się zidentyfikować wszystkich miejscowości występujących w źródłach. Można stwierdzić jedynie, że praktyka obmycia gidelskiej figurki znana była w różnych częściach Rzeczypospolitej. Potwierdza to przyjazd do gidelskiego sanktuarium w pierwszej połowie marca 1643 r. chorążego lidzkiego Jakuba Kuncewicza³⁷ (Aneks, poz. nr 4). Poprzez nawiedzenie tegoż miejsca pragnął „Panu Bogu i iey dzięki oddać” za uzdrowienie jego drugiej żony. Niestety, nie wiemy, jaka choroba dotknęła Helenę Kuncewiczową. Z relacji jej męża wynika jedynie, że jej stan był na tyle poważny, iż „Doktorowie na to zwołani ratować iey niemogąc odstąpili”. Redaktor wspomnianej zapiski informuje, że chorą odwiedził jej brat Paweł Sapieha, oboźny litewski, późniejszy hetman wielki³⁸. Przekazał swemu szwagrowi wino z obmycia i nakazał wlać do ust siostry jedną lub dwie krople gidelskiego wina³⁹.

Także dwudziestowieczny redaktor zapisek *de miraculis* opisuje historie ludzi, którzy korzystali z obmytego wina. Przykładem może być Julianna Sołtysiakowa z Nowego Miasta nad Pilicą chorująca na nerki (Aneks, poz. nr 15). Po trzech dniach od urodzeniu dziecka jej stan zdrowia uległ pogorszeniu. Ponieważ żadne lekarstwa nie były w stanie jej pomóc, posłuchała rady znajomej i wypła cudowne wino z Gidel⁴⁰.

W zapiskach opisujących zastosowanie wina z obmycia figury Matki Bożej w Gidlach nie spotykamy każdorazowo natychmiastowego uzdrowienia. Niekiedy konieczne było ponowne użycie wina z tegoż sanktuarium. W maju 1945 r. został zraniony bagnetem Feliks Tkacz (Aneks, poz. nr 16). Ostrze wyrzuciło ranę w plecach i przebiło lewe płuco. Z pomocą nieprzytomnemu pospieszyła żona. Podała mężowi wino, po czym ranny odzyskał przytomność. Jednak po założeniu opatrunku dostał wysokiej gorączki. Wówczas po ponownym skorzystaniu z wina gorączka spadła, a chory powrócił do zdrowia⁴¹.

³⁶ Tamże, s. 95.

³⁷ Por. T. W a s i l e w s k i, *Kuncewicz Jakub*, PSB, t. XVI, s. 180-181.

³⁸ Por. A. R a c h u b a, *Sapieha Paweł*, PSB, t. XXXV, s. 138-148.

³⁹ T o m a s z z P i l z n a, *Historia*, k. q.

⁴⁰ Ż u k i e w i c z, *Malutka ale w cuda potężna*, s. 96.

⁴¹ Tamże, s. 97.

*

Na uwagę zasługuje także, niewynikająca z zapisów *de miraculis*, inna kwestia dotycząca gidelskiego obmycia. W ostatnich latach można zaobserwować próbę połączenia zwyczaju „kąpiółki” z tekstem legendy opisującym początek gidelskiego kultu. Zarówno w prasie⁴², jak i materiałach promujących gidelskie sanktuarium⁴³, zauważalne jest powiązanie omawianej praktyki z obmyciem figurki zaraz po jej odnalezieniu lub też przed umieszczeniem w świątyni parafialnej.

Zarówno najstarsze drukowane źródła do dziejów gidelskiego kultu, jak i autorzy późniejszych prac dotyczących tej tematyki nie wspominają o takim wydarzeniu. Co więcej, w literaturze przedmiotu można zaobserwować pogląd, że poświęcenie wina to praktyka spopularyzowana dopiero w XX wieku⁴⁴. Potwierdza to fakt, iż po koronacji w roku 1923 zapiski zawierające informacje o „Winku Matki Bożej” są częstsze.

Z badawczego punktu widzenia bardzo ciekawą kwestią jest wyjaśnienie, na jakiej podstawie pojawiła się informacja łącząca „kąpiółkę” z obmyciem figury gidelskiej dokonany w 1516 r. Być może przeanalizowanie dokumentacji archiwalnej umożliwiłoby odpowiedź na postawione pytanie.

Jednak ze względu na brak tej wzmianki w źródłach drukowanych aż do połowy XX wieku, wydaje się zasadne założenie, że jest to informacja dość późna. Prawdopodobnie sięga on swymi korzeniami II połowy ubiegłego stulecia.

W zaprezentowanym opracowaniu praktyka obmycia została przedstawiona na podstawie zapisów *de miraculis*. Redaktorzy tych relacji ukazują omawiany obrzęd w łączności z opisami życia codziennego osób, które w danym momencie potrzebowały pomocy. W sytuacjach krytycznych z poświęconego wina korzystali zarówno magnaci, jak i chłopci. Praktyka ta była znana nie tylko w środowisku lokalnym, ale także w całej Rzeczypospolitej. Historia obmycia figurki zapoczątkowana w XVII wieku ma swoją kontynuację w formie „kąpiółki” w obecnym XXI stuleciu.

⁴² K. W o y n a r o w s k a, *Dotknięci cudem*, „Niedziela” 6(2007), s. 22-23.

⁴³ http://www.gidle.dominikanie.pl/sanktuarium_mb.html.

⁴⁴ Por. Ż u k i e w i c z, *Malutka ale w cuda potężna*, s. 94.

ANEKS

Zapiski *de miraculis* zawierające informacje o obmyciu
dokonanym w sanktuarium gidelskim

[Trebnie Jerzy], *Historya O Cudownym Obrazie Przenaswietszey Panny Mariey*,
Kraków 1636

[1]

[k. Lv] Dwudziesty Cud. Tegoż Roku [1618] dnia 19. Czerwca. Jego Mość Pan Bużyński Spytek ciężko bolał na kamień, kazał sie zawieść do tego Obrazu cudownego, y wysłuchawszy Mszey świętey, przy ktorey Pana Boga prosił, aby za przyczyną tey Panny Przenaswietszey, mógł być wolen od tak ciężkiego bolu; bo sie prawie śmierci równał, a potom prosił aby Obrazek w winie był obmyty, ktore wino gdy wypił zaraz bolu tego ciężkiego pozbył: przytym też y małżonka tegoż Jego Mości pomienionego zeznała, iż w ciężkiej chorobie bedac, cudownie od Pana Boga, przez przyczyne Przenaswietszey Panny była uzdrowiona.

[2]

[k. Mr] Cud Czterdziesty piąty. Tegoż Roku [1635] dnia 28. Maia. Katarzyna Gawendzina z Nowej Wsi w majątności Jego Mości Pana Jakuba Jaroszewskiego, prze trzy Niedziele miała bol y gryzienie w żołodku, że ani ieść, ani pić, ani spać, ani leżeć mogła. Żałował Pan poddaney, iako robotnice dobrej: bo iuż prawie od boleści umierała, myśląc iakoby iey poratować. Wspomniał sobie że miał trochę wina z Obrazu Przenaswietszey Panny obmytego, y posłał po nie, upominając oną aby mocno ufała mocy Boskiej, y przyczynie Przenaswietszey Panny: uczyniła tak iako kazano, y prędko ozdrowiała: zaraz też szła na to tam miejsce, y Panu Bogu podziękowała, dobroć iego wysławiając.

Tomasz z Pilzna, *Historya y Pożytki skarbu znalezionego w Roley*, Kraków 1645

[3]

[k. Nv] Cud Sześćdziesiąty Trzeci. Roku tegoż [1640] dnia 7 Października, Wielmożny Jego Mość Pan Paweł z Warszyc Warszycycki, Kasztellan Konarski w ciężkiej chorobie swoiey odstąpiony od Medyków, gdy votum do Obrazu Najswietszey Panny Maryey Gidelskiej, prosząc aby go ona w tey chorobie iego nieodstępowała, ale ratowała przyczyną swoją do Boga, uznał ostatecznie ratunek iey gdy do zdrowia dobrego przywrocony był. Tegoż Wielmożnego Jego Mości Pana Pawła Warszycyckiego, Coreczka pułtora lat mająca, gdy cierpiała gwałtowną gorączką przez czternaście dni, w ktorej iuż była od Medyków śmierci przysądzona, przez iednego z Ojcow Bernardynow, do Obrazu Gidzielskiego Naświetszey Panny ofiarowana, a przy tym obmyta winem którym był obmyty Obraz ten, natychmiast ozdrowiała. Takich dobrodzieystw będąc Wielmożny Jego Mość Pan Paweł Warszycycki wespoł z Małżonką

swoją wdzięczen, przed Obrazem pomienionym dzięki Panu Bogu oddali, czasu wzwyż pomienionego.

[4]

[k. Qv] Cud Osmdziesiąty Czwarty. Roku 1643. Dnia 12. Marca Jego Mość Pan Jakub Kuncewicz Chorąży Lidzki, Kuniawski y Dubieski Starosta. Nawiedził Obraz Panny Maryey Gidzielskiej aby Panu Bogu y iey dzięki oddał za to, iż Małżonka iego w wielkim niebezpieczeństwie zdrowia, przez pomieniony Obraz od Najświętszej Panny ratowana była. Gdy albowiem zachorowała była ciężko Małżonka iego Jey Mość Pani Helena Sapieżanka Kuchmistrzowa Wielkiego Xięstwa Litewskiego, w ktorey chorobie Doktorowie na to zwołani ratować iey niemogąc oną odstąpili. W tym czasie za sporządzeniem Boskim, Jego Mość Pan Paweł Sapieha, Obożny Wielkiego Xięstwa Litewskiego, przybył który nawiedzając iako siostrę swoją chorą, na to szczęście miał trochę z sobą wina w którym obmyty był Obraz pomieniony. Użyzył tego wina pomienionemu Jego Mości Panu Chorążemu Lidzkiemu, napominając aby z wiarą dobrą do ust chorey Małżonki swojej krople iedną i drugą wlał, ofiarując ią przytym do Obrazu pomienionego. Uczynił to on ochotnie wszystko, zaczym Małżonka iego zdrową została.

[5]

[k. Ov] Cud Osmdziesiąty Piąty. Roku 1644. Miedzy oktawą świąteczną. Jej Mość Pani Zofia Ułańska, po porodzeniu zaraz w ciężką Chorobę wpała, w tej chorobie przyszedszy do niej dziadki z miłości y z żalu nad matką swoją płakały, z ktorego płaczu ich tym większy bol przypędził do serca iey, gdy zapomniawszy się mowę zamknęła y w tym trwała przez dwie godzinie. W tym za sporządzeniem Boskim przybył ieden z Ojcow Dominikanow Gidzielskich, który mając z sobą Wino z Obrazu Gidzielskiego, wpuścił w usta iey krople iedną i drugą, a taż zaraz poczęła do siebie przychodzić y prędko potym zdrową została. Ktore dobrodzieystwo odwdzięczając Naświętszey Pannie Obraz iey nawiedziła, y dzięki powinne oddała.

A. Zagajowski, *Skarb Wielki Wojewodztwa Sieradzkiego Na Roli Gidelskiej Znaleziony*, Kraków 1724

[6]

[s. 51] Roku tegoż [1641] dnia 7. Stycznia, Wielebny Jegomość Pan Paweł z Warszyc Warszycy Kasztelan Konarski, wespoł z Małżonką swoją Jey Mością Izabellą z Przeremba Przerembską, obecnie będąc w Gidlach przed Obrazem Naświętszey Panny, od tego mieysca nazwanym gidelskim, zeznali iako zaprzyczyną Naświętszey Panny u Obrazu tego wielkiego dobrodzieystwa doznali, gdy albowiem pomienionego Jegomości Pana Pawła Warszycykiego Małżonka, po porodzeniu ciężką chorobą cierpiała, w ktorey iuż od Medykow opuszczona y od swoich opłakana była, przez votum uczynione y obmycie winem z obrazu gidelskiego natychmiast do siebie przysła y zdrową została. Zaczym votum uczynione od Małżonka swego y od innych z wielkiem nabożeństwem y uroczystością wypełniła.

[7]

[s. 77] Roku Pańskiego 1642 Dnia 17. Października. Jegomość Xiądz Walerian Stanisławski Pleban baworski, ciężko chorując w srogiey gorączce i malignie zostając iuż prawie konał, ofiarowany do Obrazu Gidelskiego Przenayświętszey Maryi Panny zażywszy wina, którym obmywają ten Cudowny Obraz zarazem ozdrowiał, do Gidel stawwszy się na dziękczynienie Bogu Wszechmogącemu y Matce Nayswiętszej za tak wielkie dobrodzieystwa, które odebrał od Pana Boga przez intercessyją Nayswiętszey Maryi Panny. *Valentinus Pleb: Gidlensi S.A.A. Notarius Publicus mpp.*

[8]

[s. 90] Roku 1650 dnia 8. Września WJ.M.P. Adam Warszycki Podkomorzy Wieloński zeznał *Coram Notarius Apostolico Patriho Conventus hujus*, iż w częstych a prawie nieuleczalnych bólach zostawał, które we wnątrz cierpiał. Jegomość pomieniony gdy żadne lekarstwa Aptekarskie ani Doktorskie Jegomości nie pomagały, ale ieszcze większe bole cierpiał, wspomniął sobie J.M. iż miał wino w flaszcze z Obrazu Gidelskiego, którym obmyto Obraz Naysw. Maryi Panny, nabożnie oddawszy się do Nayswiętszey Panny, kilka kropel w gębę swoją wpuściwszy tegoż wina, zaraz natychmiast wszystkie bole ustąpiły y zdrow został. Przyechawszy do Gidel, votum oddał, dziękując Panu Bogu za tak wielkie dobrodzieystwo, które odebrał przez przyczynę Nayswiętszey Maryi Panny.

[9]

[s. 92] Roku 1654 Dnia 10 Maia, Wielebny Xiądz Wojciech Sulski Mansjonarz z Zakrystyan Kościoła Farnego Łowickiego Świętego Ducha zeznał *Coram Notario Apostolico Plebano Gidlensi*, że chorując bardzo na malignę, która go Niedziel iedenacście trzymała, od Doktorow opuszczony, zadney nadzieie o zdrowiu nie mając, od iedney białygłowy która go przyszła nawiedzać chorego, y cieszyć w ciężkiey chorobie, mając wino z Obrazu Gidelskiego Nayswiętszey Maryi Panny, y radziła mu aby tego wina skosztował z dobrą wiarą, y ufnością że będzie zdrow, poratowany iest. Bo ieno skosztował zarazem fetor z głowy się iego puścił którego w domczku ledwie znieść mogli, skoro ustał fetor wstawszy z łózka zdrow został, iakoby nigdy nie chorował, stawił się ten że Kapłan wzwyż mianowany tu przed Obraz Cudowny Nayswiętszey Maryi Panny dziękując za to Panu Bogu dobrodzieystwo Mszą Świętą odprawiwszy z podziękowaniem odszedł. Działo się to w Roku 1653. *Valentinus Plebanus Gidlensi Notarius Apostolicus.*

[10]

[s. 93] Roku 1647. Dnia 27 Maia, Sławetny Pan Marcin Słęczak Mieszczanin Krakowski zeznał pod przysięgą *Coram Notario Apostolico*, iż Coreczka iego Imieniem Anna we dwu leciach iedząc ryby poście przed Niedzielą białą, nie ostroźnie uwięzła iey kość rybia w gardle, która iuż była krwią obewrzała y gardło spuchło, nie szukając tedy Doktorow, udali się do Obrazu Gidelskiego Nayswiętszey Maryi Panny onę ofiarując, y skoro iey dali napić się Wina z Obrazu Gidelskiego obmywanego Panny Nayswiętszey podziękował, y votum srebrne oddał.

[11]

[s. 117] Roku 1668. Dnia 28. Czerwca, Jey Mość Pani Starościna Wieluńska z domu Olszewska, zeznała pod przysięgą przy wszystkich Zakonu Naszego Oycach którzy ią witali, iż przez cały rok od strasznych czarow będąc połamana, iako słup iaki rece y nogi mając, nie pomogły żadne exorcyzmy, lekarstwa Doktorowie, wszyscy prawie Pana Boga prosili aby nad iey Kalictwem się zmiłował, żeby umarła. Słyszac tedy o Cudownym Panny Nayswiętszey w Gidlach winie, posłała po nie do Gidel, ktorego się z Nabozenstwem napiwszy, zaraz zasnęła. Ktorey się Nayswiętsza Panna pokazała w takim kształcie iako iest w Ołtarzu Gidelskim, y w Maiestacie swoim, y kazała się iey ofiarować do Gidel. Wszystkie się członki pokurczone do swoiey przyszły perfekcyi, z podziękowaniem wielkim. Zaczym y tu na tym mieyscu Świętym podziękowawszy Nayswiętszey Pannie y zostawiwszy bogate zausznice zdrowo odiechała.

Wiadomość historyczna o obrazie Najświętszej Maryi Panny w kosciele oo. Dominikanów w Gidlach, Warszawa 1839

[12]

[s. 66] Roku 1795. Sławetna Gertruda Trębska w Radomsku straciwszy wzrok, przez pół roku w tem kalectwie zostawała; ofiarowała się do Gidel, tam przywieziona, winem święconem przemywszy oczy, pod czas Mszy św. przejrzała i zdrową do domu odjechała.

K. Żukiewicz, Malutka ale w cuda potężna Matka Boska Gidelska. Nowenna na pamiątkę 25 rocznicy koronacji, Częstochowa 1948

[13]

[s. 94] Maria Majewska z Częstochowy chorowała bardzo ciężko i była operowana przez doktora Franke, lecz bez polepszenia. Już prawie konająca słyszy głos „Przyjdiesz do Gidel podziękować ma 18 sierpnia 1929 roku”. Zamiast więc opatrunku prosi o „Winko M. Boskiej”. Przy zbliżającym się zapowiedzianym dniu czuje się coraz zdrowszą i rzeczywiście przychodzi do Gidel podziękować Matce Najświętszej.

[14]

[s. 94] Dnia 12 stycznia 1931r. donosi Melhidowa z Katowic, że dała „Winka” Żydówce Felli Maler, chorej od roku na spuchliznę w nodze, która, świadczy jej rodzina, po przyłożeniu wina na zbolałe miejsce, zaczęła chodzić i zupełnie wyzdrowiała.

[15]

[s. 95] W Księdze Łask czytamy takie zdarzenie: Nowe Miasto nad Pilicą, maj 1934 r. Zachorowałam na nerki. Cierpiałam fizycznie i moralnie bo w tym czasie

byłam w błogosławionym stanie. Nie tyle rozchodziło mi się o siebie, co mające przyjść na świat dziecię. Toteż gorąco polecałam się Boskiemu Sercu P. Jezusa i Matce Najświętszej. Zbliżało się rozwiązanie, doktor wysłał mnie do szpitala w Rawie Mazowieckiej, gdzie w kilka godzin przyszedł na świat synek, bardzo słabiutki ale żywy. W dowód wdzięczności otrzymało dziecię na Chrzcie św. imię „Marian”. Synek z dniem każdym był silniejszy, a ja czułam się początkowo nieźle, aż nagle dostałam silnej gorączki. Modliłam się teraz o zachowanie mnie przy życiu dla dziecka. Trzeciego dnia po powrocie do domu nastąpiło pogorszenie, przy tym potworzyły się wrzody na ciele. Byłam już zupełnie wyczerpana, trzeci miesiąc leżałam prawie w ciągłej gorączce, lekarstwa nie pomagały. Pewna pani, która mnie ciągle odwiedzała i była moim aniołem opiekuńczym, radziła przestać używania wszelkich lekarstw, a raczej wypić cudownego winka z Gidel i odprawić nowennę wraz z mężem i kilkoma znajomymi osobami. W krótkim czasie nastąpiło polepszenie a i synek zdrowo się chowa. Za wszystkie te łaski składam z głębi serca podziękowanie Matce Biskiej Gidelskiej, prosząc Ją o dalszą opiekę. Julianna Sołtysiakowa [informacja o podpisach świadków i proboszcza stwierdzających wiarygodność zeznania].

[16]

[s. 97] Feliks Tkacz, poważny rolnik z Gaworzowa zeznaje, gotów złożyć przysięgę, jak dnia 10 maja 1945 r. był zraniony bagnetem przez pijanego plecy tak głęboko, że zostało naruszone lewe płuco. Był nieprzytomnym. Wtedy żona podaje mu „Winka M.B. Gidelskiej” po którym odzyskał przytomność. Doktorzy nie dawali żadnych lekarstw tylko opatrunek założyli, ale powrotu do zdrowia nie obiecywali, zważywszy głęboką ranę i wiek późny. Po opatrunku gorączka podniosła się do 40 stopni. Ale znowu po wypiciu „Winka” spadła do stanu normalnego. Rana bez żadnych środków lekarskich zaczęła się goić a do tygodnia zaczął pracować w polu. Czyniąc zeznanie, które według jego prośby było publicznie przeczytanym w kościele, wzywa wszystkich aby: „każdy miał Winko M. Boskiej Gidelskiej w domu i do Niej się uciekał w swoim nieszczęściu”.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

[T r e b n i c Jerzy], Historia O Cudownym Obrazie Przenaswiętszey Panny Maryey, który iest w Gidlach, w Kościele Braciley Zakonu Kaznodzieyskiego świętego Dominika. Pisana przez iednego z Braciley tegoż Zakonu, za rozkazaniem Starszych Roku P. 1635, Kraków, w Drukarni Macieia Andrzeiowczyka, 1636.

T o m a s z z P i l z n a, Historia y Pożytki skarbu znalezionego w Roley, To iest: Obrazu Cudownego Panny Maryey Gidzielskiej, do wiadomości podane,

przez [...] Kaznodzieję Generalnego, a na ten czas Przeora Gidzielskiego, Zakonu Dominika świętego. Za dozwoleнием Starszych, Kraków, W Drukarni Waleryana Piątkowskiego, 1645.

Wiadomość historyczna o obrazie Najświętszej Maryi Panny w kosciele oo. Dominikanów w Gidlach, Warszawa 1839.

Z a g a j o w s k i A., Skarb Wielki Wojewodztwa Sieradzkiego Na Roli Gidelskiej Znaleziony, każdemu potrzebującemu wspomżenia Otwarty To jest: Obrazu gidelskiego Nayswiętszey Panny Maryi w Wojewodztwie Sieradzkim na Roli Gidelskiej Znalezionego, Cuda Wielkie y Łaski Przez podanie do Druku Ogłoszone przez [...], Zakonu Kaznodziejskiego Pisma Świętego Doktora Na zachęcenie każdego w iakieikolwiek potrzebie będącego do zebrania ratunku Panny Nayswiętszey, Kraków, w Drukarni u Wdowy y Dziedzicow Franciszka Cezarego, 1724.

Ż u k i e w i c z K., Małutka ale w cuda potężna Matka Boska Gidelska. Nowenna na pamiątkę 25 rocznicy koronacji, Częstochowa 1948.

OPRACOWANIA

B y l i n a S., Życie religijne ludności wiejskiej regionu świętokrzyskiego u schyłku średniowiecza. Uwarunkowania i przesłanki, w: Kościół katolicki w Małopolsce w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym, red. W. Kowalski, J. Muszyńska, Kielce–Gdańsk 2001.

D e l u m e a u J., Skrzydła anioła. Poczucie bezpieczeństwa w duchowości człowieka Zachodu w dawnych czasach, przeł. A. Kuryś, Warszawa 1998.

K o p e ć J., Męka Pańska w religijnej kulturze polskiego średniowiecza. Studium nad motywami i tekstami liturgicznymi, Warszawa 1975.

S t a r n a w s k a M., Świętych życie po życiu. Relikwie w kulturze religijnej na ziemiach polskich w średniowieczu, Warszawa 2008.

W o j c i e c h o w s k i L., Dominikańskie sanktuarium Krzyża św. w Lublinie do połowy XVII wieku, w: Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów i kultury, red. H. Gapski, Lublin 2006.

GIDLE'S "BATH" IN THE LIGHT OF THE CHRONICLE NOTES *DE MIRACULIS*

S u m m a r y

Washing the figure of the Mother of God in Gidle, popular in the 20th century as "the bath", dates back to the 17th century. The oldest printed mention concerning the practice comes from 1636, and is dated 19 June 1618. Since that moment 16 different notes *de miraculis* informing about the performance of the washing have been included in the edited collections of *miracula*.

The descriptions often show everyday life of people who needed help at that moment. They also present the categories of human needs determining the use of the Gidle wine. They were most often diseases or ill-fated events.

According to a description from 1948, the celebration of “the bath” was held during the Holy Mass. Having read the fragment of the Gospel that describes the miracle during the marriage at Cana of Galilee, the priest delivered a homily, in which he explained the meaning of the practice of washing to the congregation. Next he said the formula of blessing the wine and he intoned the litany to the Mother of God. After he repeated the words *Health of the Sick* three times, he submerged the figure in a bowl filled with wine.

On the basis of the analyzed source material, the washing of the figure immediately after it had been found, or before putting it in the parish church, cannot be connected with the custom that is discussed here. This confirms the view that blessing wine, despite the earlier mentions, is a custom made popular only in the 20th century.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Gidle, sanktuaria maryjne, kapiółka, obmycie relikwii, zbiory *miracula*, druki sanktuaryjne.

Key words: Gidle, shrines to the Virgin Mary, “the bath”, washing the relics, collections of *miracula*, shrine prints.